

248

*20 października, szyfrogram ministra spraw zagranicznych
do ambasadora w Londynie w sprawie modyfikacji planu Rapackiego*

Warszawa, dn. 20.X.1958 r.

SZYFROGRAM [Nr] °11027 20.10 19.30°

MILNIKIEL – LONDYN

1) Wyłącznie do Waszej informacji:

W najbliższym czasie zamierzamy wystąpić z nowym wariantem taktycznego rozegrania sprawy planu strefy bezatomowej. Proponujemy mianowicie rozdzielanie realizacji naszego planu na dwa etapy. W pierwszym nastąpiłby zakaz produkcji broni atomowej na terenie strefy, t.j. w Polsce, Czechosłowacji, NRD i NRF, i zakaz dostarczania takiej broni wojskom wyż. wym. państw i innym wojskom stacjonującym w strefie, a dotąd nie posiadającym broni atomowej. (Oznacza to praktycznie, że pierwszy etap nie powodowałby dezatomizacji wojsk amerykańskich, angielskich i radzieckich stacjonujących w Niemczech). Po realizacji tego etapu nastąpiłyby rozmowy między przedstawicielami układu warszawskiego i paktu atlantyckiego zmierzające do uzgodnienia redukcji wojsk i broni konwencjonalnych w strefie. Drugi etap, czyli całkowita dezatomizacja strefy, nastąpiłby łącznie z realizacją uzgodnionej redukcji wojsk i broni konwencjonalnych⁴⁶. Plan ten zamierzam przedstawić Norwegom w Oslo⁴⁷.

⁴⁶ Rapacki 4 listopada na konferencji prasowej przedstawił zmodyfikowaną wersję planu, przedstawiając oświadczenie, w którym stwierdzano m.in.: „Gotowi jesteśmy [...] rozważyć rozłożenie realizacji naszego planu na dwa etapy: w pierwszym etapie wprowadzono by zakaz produkcji broni atomowej na terytorium Polski, Czechosłowacji, NRD i NRF oraz podjęto by zobowiązania prowadzące do zaniechania zbrojenia w broń jądrową i odnośne urządzenia tych armii na terytorium strefy, które ich obecnie nie posiadają. Jednocześnie wprowadzono by odpowiednie środki kontroli. Byłoby to więc, można powiedzieć, zamrożenie zbrojeń atomowych w proponowanej przez nas strefie. Realizacja drugiego etapu byłaby poprzedzona rozmowami na temat odpowiedniej redukcji sił konwencjonalnych. Redukcja ta nastąpiłaby jednocześnie z całkowitą dezatomizacją strefy i towarzyszyłoby jej również wprowadzenie odpowiednich środków kontroli. [...] Taka modyfikacja odpowiadałaby [...] sugestiom i wnioskom wynikającym ze stanowiska wielu polityków zachodnich, którzy zabierali głos w związku z naszą inicjatywą. Powinna ona usunąć też obawy, które podnoszono w dyskusji i którymi przede wszystkim starano się uzasadnić negatywny stosunek niektórych kół i rządów do polskiej propozycji”; „Trybuna Ludu” z 5 listopada.

⁴⁷ Zob. dok. nr 259.

2) Prosimy Was o odbycie w najbliższym czasie rozmów z kierowniczymi osobistościami Labour Party, szczególnie zainteresowanymi w koncepcji disengagement. W żadnym razie nie zdradzajcie im naszych planów. Natomiast pytajcie o ich ocenę szans naszego planu, potrzebę ewentualnych modyfikacji i t.p. W dyskusji zwalczajcie modyfikacje inne niż wyrażone w p. 1a, przytakujcie propozycjom idącym po naszej nowej linii *i fiksujcie takie ich wypowiedzi*^c. Chodzi o to, by działacze Labour mieli świadomość, że wpłynęli na naszą decyzję, gdy nasze nowe propozycje zostaną ogłoszone.

^fA. Rapacki^f

AMSZ, ZD 6/77, w. 58, t. 812

249

23 października, szyfrogram ambasadora w Paryżu w sprawie rozmów na temat uznania przez Francję zachodniej granicy Polski

Ściśle tajne!

B. pilne, doreczyć natychmiast

Szyfrogram Nr 13326
z Paryża, nadany 23.10 13.30

O g r o d z i ń s k i

Rozmowa z Couve:

1. Oświadczył mi, że na skutek nawału zajęć, wyjazdu do Rzymu itp. dopiero wczoraj wieczorem mówił z De Gaulle'em o sprawie i zapoznał go z projektem naszego pisma w sprawie granicy.

2. O sprawie rządu algerskiego w ogóle z nim nie mówił i uważa (on sam), że najlepiej byłoby wycofać się z naszej propozycji, ponieważ wystarczy im nasze oświadczenie, a sama sprawa wobec niepowodzenia akcji Ferhat Abbasa straciła na znaczeniu. O stosunku rządu polskiego do tej sprawy najlepiej będą mówić fakty.

3. Jeżeli chodzi o niezależną od sprawy rządu algerskiego sprawę granicy, to na razie nie może mi dać jeszcze ostatecznej odpowiedzi, w jaki sposób rząd